

Sygn. akt I ACa 850/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa(...)Funduszu (...)w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R.

o zapłatę kwoty 3.838.355,43 zł (poprzednia sygnatura Sądu Okręgowego I C 1357/11)

oraz

z powództwa (...) Funduszu (...)w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R.

o zapłatę kwoty 2.844.747,27 zł (sygnatura I C 1679/10)

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w(...)

z dnia 23 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 1679/10

1. **prostuje oczywistą niedokładność w treści komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zawarte w niej określenie „sprawy z powództwa (...) Funduszu (...)w K.” zastępuje określeniem „sprawy z powództw (...)Funduszu (...)w K.”;**

2. **zmienia zaskarżony wyrok nadając mu treść:**

„I. oddala powództwo strony powodowej o zapłatę przez pozwaną kwoty 3.838.355,43 zł (trzy miliony osiemset trzydzieści osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt pięć złotych 43/100) wraz z odsetkami,

II. zasądza od (...) Funduszu (...) w K. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu w sprawie oznaczonej poprzednio sygnaturą I C 1357/11 Sądu Okręgowego w K.,

III. zasądza od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. na rzecz (...) Funduszu (...) w K. kwotę 2.171.992,27 zł (dwa miliony, sto siedemdziesiąt jeden tysięcy, dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote i dwadzieścia siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2008r. do 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r.,

IV. w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę świadczenia dochodzonego w sprawie o sygnaturze I C 1679/10 Sądu Okręgowego w K. oddala,

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu w tym postępowaniu,

VI. nakazuje ściągnąć od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. kwotę 9.595,01 zł (dziewięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych 01/100) tytułem wydatków związanych z postępowaniem, wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, odstępując od obciążania jej opłatami od pozwów w obu połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach, których strona powodowa nie miała obowiązku ponieść.”;

3. w pozostałym zakresie apelację oddala;

4. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego;

5. nakazuje ściągnąć od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 494,55 zł (czterysta dziewięćdziesiąt cztery złote 55/100) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Marek Boniecki SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 850/17

UZASADNIENIE

Powód, (...) Fundusz (...) w K., w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu, skierowanego przeciwko stronie pozwanej – (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w R., wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 2.844.747,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 marca 2008 r. do dnia zapłaty oraz

kwoty 3.838.355,43 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami ustawowymi (od kwoty pożyczki w wysokości 2.810.208 zł) w wysokości 991.502,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty liczonymi od dnia 4 stycznia 2011 r. Ponadto domagała się obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Uzasadniając żądania Fundusz wskazał, iż w dniu 22 stycznia 2003 r. udzielił stronie pozwanej pożyczki na sfinansowanie zadania pod nazwą „(...)” w wysokości 3.420.000 zł.

Dnia 29 października 2003 r. strony zawarły umowę zastawu rejestrowego na rzeczach ruchomych, składających się (...) które zostały wymienione w załączniku do umowy, a których wartość została określona na kwotę 4.553.800 zł.

Kwota pożyczki miała być przez pozwaną spłacana w ustalonych ratach.

Na jej wniosek poszczególne raty były odraczane kolejnymi aneksami do umowy, ze względu na problemy finansowe spółki.

Mimo tego pozwana nie wywiązywała się ze zwrotu pożyczki, wobec czego Fundusz, pismem z dnia 5 marca 2008 r., wypowiedział umowę pożyczki, żądając zapłaty należności wraz z odsetkami, co wobec bezczynności pozwanej spółki, okazało się bezskuteczne.

W dalszej motywów pozwu, Fundusz argumentował, iż jako dysponent środków publicznych nie mógł zgodzić się na umorzenie udzielonej pożyczki, a zatem skorzystał z prawa przejęcia na własność linii technologicznej, realizując uprawnienie wynikające z umowy zastawu.

Na warunki tego przejęcia pozwana wyraziła zgodę.

Jednakże wartość linii tylko w nieznacznym zakresie pokryła należności przysługujące od strony pozwanej, bo w wysokości 500.000 zł.

Fundusz bezskutecznie próbował sprzedać przejętą linię produkcyjną.

Przedmiot zastawu nadal pozostawał w siedzibie pozwanej spółki. Pismami z 14 września 2010 r. i 16 września 2010 r. spółka oświadczyła o częściowym wypowiedzeniu umowy przejęcia przedmiotu zastawu, nie określając jego podstawy.

Wskazała, że po dniu 1 listopada 2010 r. przystąpi do demontażu linii technologicznej i przekazania jej do przechowania osobom trzecim, co, jako oceniła to strona powodowa, było sprzeczne z umową przejęcia. Fundusz podnosił także, że wydanie elementów linii nie było kompletne, albowiem nie obejmowało bowiem dwóch zbiorników.

Odpowiadając na pozew spółka (...), domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia przeciwnika kosztami procesu.

W swoim stanowisku twierdziła, że nie jest zobowiązana wobec Funduszu, na podstawie umowy pożyczki żadną kwotą.

Przyznała, iż jako zabezpieczenie spłaty pożyczki został ustanowiony zastaw rejestrowy na (...) w skład której wchodzi urządzenia i wyposażenie wymienione w załączniku do umowy o wartości określonej w dacie ustanowienia zastawu na kwotę 4.553.800 zł, a także, iż strona przeciwna przejęła na własność przedmiot zabezpieczenia.

Protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 30 maja 2008 r. potwierdza fakt przeniesienia prawa własności do linii na Fundusz.

Skoro tak, to zobowiązanie spółki z tytułu umowy pożyczki w tym dniu zostało spełnione, ewentualnie ograniczone o wartość odpowiadającą wartości jaką wówczas miała wskazana linia technologiczna.

Wartość ta, zdaniem spółki, była równa lub wyższa niż wysokość wszystkich jej zobowiązań z tytułu umowy pożyczki o czym świadczą wyniki prowadzonego wobec niej postępowania upadłościowego oraz treść umowy zastawu rejestrowego.

Jak podnosiła, linia technologiczna nie została zdemontowana, jak również zdekompletowana w stopniu uniemożliwiającym wykorzystanie do produkcji i zachowuje pełną sprawność. W każdej chwili można wznowić jej wykorzystywanie do celów produkcyjnych.

Powołując się na zalegającą w aktach sprawy upadłościowej opinię biegłego W. Z. spółka wskazała, iż wartość linii technologicznej na dzień 30 maja 2008 r. wynosiła co najmniej 2.750.000 zł i o taką kwotę zobowiązanie pozwanej spółki winno być pomniejszone.

Nadto argumentowała , iż w związku z zawarciem umowy o przejęciu przedmiotu zabezpieczenia , powód wykorzystał swoją dominującą wobec strony pozwanej pozycję oraz jej przymusowe położenie i doprowadził do zamieszczenia w treści umowy zapisów o znamionach klauzul niedozwolonych.

Twierdziła, że wypowiedziała Funduszowi umowę z dnia 8 maja 2008 r. i wezwała go do zabrania linii technologicznej z nieruchomości stanowiącej jej własność, ze skutkiem na dzień 30 października 2010 r., a nadto poinformowała drugą stronę , iż w przypadku bezczynności zleci na jego koszt usunięcie i przechowanie przedmiotowej linii osobie trzeciej. Wobec powyższego, od dnia 1 listopada 2010 r. przechowywanie przez nią linii , odbywa się w oparciu o przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Strona powodowa zobowiązana jest zatem do zapłaty na rzecz strony pozwanej za okres od dnia 1 do dnia 24 listopada 2010 r. kwoty 7.872 zł netto, a z podatkiem VAT kwoty 9.603,84 zł.

W piśmie z data 23 maja 2016 r., złożonym na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, pozwana spółka zgłosiła zarzut potrącenia kwoty 2.101.200 zł należnej pozwanej z tytułu umowy przechowania przedmiotu zastawu za okres od dnia 8 maja 2008 r.

Powód na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016 r. zakwestionował istnienie roszczenia objętego zarzutem potrącenia, wskazując na jego bezpodstawność , jak i niewykazanie co do wysokości.

Przed Sądem Okręgowym wK., pod sygn. akt I C 1357/11 (I Nc 64//11), toczyła się sprawa z powództwa(...)Funduszu (...)w K. przeciwko (...) Spółce z. o. o. z siedzibą w R. o zapłatę kwoty 3.838,355,43 zł. na podstawie weksła, który miał zabezpieczać spłatę łączącej strony umowy pożyczki z dnia 22 stycznia 2003 r.

Sąd Okręgowy w K., nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 kwietnia 2011 r., sygn. akt I Nc 64/11 żądanie to uwzględnił w całości.

Wobec skutecznie wniesionego sprzeciwu przez stronę pozwaną nakaz zapłaty utracił moc, a sprawę zarejestrowano pod sygn. akt I C 1679/10. Zarządzeniem z dnia 29 lipca 2011 r. obydwie sprawy połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą I C 1679/10.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016r Sad Okręgowy w K. :

- zasądził a od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w R. na rzecz powoda (...) Funduszu(...)w K. kwotę 2.171.992,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 kwietnia 2008 roku
- w tym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie [pkt I] .

- w pozostałej części oddalił powództwo ,

- koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł [pkt III] oraz

- nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K.kwotę 61.477 zł , tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa. [pkt IV sentencji wyroku]

Jako niesporne pomiędzy stronami Sąd Okręgowy uznał , że (...) Fundusz (...)w K. w dniu 22 stycznia 2003 r. zawarła ze stroną pozwaną (...) Spółką z o. o. z siedzibą w R. umowę pożyczki kwoty 3.420.000 zł. Jako zabezpieczenie spłaty udzielonej pożyczki oraz ewentualnych należności z tytułu zadłużenia przeterminowanego ustanowiono (po zmianach (...)) m. in. zastaw rejestrowy na linii technologicznej do produkcji bioetanolu do biopaliw wraz z urządzeniami i wyposażeniem określonym w Załączniku nr (...)do Umowy o łącznej wartości 4.553.800 zł (wg cen nabycia netto) zgodnej z ewidencją środków trwałych wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej na rzecz Funduszu. Nadto, jako zabezpieczenie spłaty zobowiązania z tej umowy pożyczkobiorca wystawił, w dniu 22 stycznia 2003 r. weksel własny in blanco na kwotę 3.838.355.43 zł.

W zakresie okoliczności spornych Sąd I instancji ustalił następujące okoliczności faktyczne :

W dniu 29 października 2003 r. strona powodowa (zastawnik) zawarła ze stroną pozwaną (zastawcą) umowę zastawu rejestrowego w celu zabezpieczenia spłaty wymienionej wyżej pożyczki na przedmiocie zastawu w postaci „(...) o łącznej wartości 4.553.800 zł. Postanowieniem z dnia 17 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy dla K. (...)w K., Wydział (...), (...) (...) dokonał wpisu zastawu do rejestru zastawów.

Zgodnie z § (...)Umowy pożyczki wypowiedzenie jej części lub całości mogło nastąpić m. in. w przypadku nieterminowej spłaty rat kapitałowych i odsetkowych pożyczki. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. Strony umowy postanowiły, iż w razie wypowiedzenia, cała niespłacona kwota staje się natychmiast wymagalna wraz z odsetkami. Pozwana początkowo wywiązywała się z obowiązku spłacania pożyczki, przy czym występowały opóźnienia w zapłacie poszczególnych wymagalnych rat. Z czasem w wyniku złej kondycji finansowej pożyczkobiorca w ogóle zaprzestał spłat swojej należności.

Wobec tego, pismem z dnia 5 marca 2008 r. Fundusz wypowiedział pozwanej spółce umowę z dniem 28 lutego 2008 r. ze względu na nieterminową spłatę rat kapitałowych i odsetkowych oraz pismem z tej samej daty wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2.845.247,27 zł stanowiącej sumę należności wraz z odsetkami.

Dnia 8 maja 2008 r. strony sporu zawarły umowę, na mocy której, z uwagi na brak spłaty zaciągniętej pożyczki przez pozwaną, Fundusz przejął na własność przedmiot zastawu, za zgodą spółki. Kwota przejęcia zastawu została ustalona w wysokości 500.000 zł. Strony uzgodniły, że gdy w wyniku sprzedaży przez stronę powodową przejętej linii technologicznej, otrzymana wartość będzie wyższa od zobowiązania należnego od pozwanej, uzyskana ze sprzedaży nadwyżka zostanie natychmiast zwrócona.

Nadto, zgodnie z postanowieniami umowy zastawu i przejęcia na własność jego przedmiotu, Fundusz oświadczył, że na poczet spłaty pożyczki zostanie zaliczona kwota odpowiadająca średniej cenie przejętych rzeczy z dnia ich przejęcia, w wysokości jednak nie większej niż kwota uzyskana w wyniku sprzedaży dokonanej w przyszłości przez stronę powodową.

W związku z przejęciem na własność przedmiotu zastawu przez Fundusz strony wyraziły zgodę na nieodpłatne przechowanie linii technologicznej w dotychczasowym miejscu jej położenia przez pozwaną, a spółka zobowiązała się do należytego sprawowania pieczy i ochrony [własnym staraniem i na własny koszt], nad linią oraz do podejmowania wszelkich czynności koniecznych dla jej konserwacji i utrzymywania w należytym stanie.

Fundusz, w zamian, zezwolił spółce na korzystanie z niej, którego warunki określone miały zostać odrębną umową, przy czym strony dopuściły możliwość zawarcia umowy dzierżawy, zgodnie z przepisami określonymi w Kodeksie cywilnym.

Do czasu zawarcia umowy dzierżawy strona pozwana nie mogła używać linii bez zgody Funduszu wyrażonej na piśmie, chyba że byłoby to konieczne dla jej zachowania w stanie nie pogorszonym lub z uwagi na działanie siły wyższej.

W wykonaniu postanowienia umowy dotyczącego formalnego przejęcia przedmiotu zastawu strony w dniu 30 maja 2008 r. strony podpisały protokół zdawczo – odbiorczy (...) w skład której wchodziły szczegółowo opisane w protokole urzędzenia i wyposażenie.

Po zawarciu umowy przyjęcia linia pozostała w posiadaniu pozwanej. Fundusz wynajął firmę ochroniarską celem jej zabezpieczenia. Bezskutecznie próbował sprzedać ją, zamieszczając oferty sprzedaży na portalach internetowych, stronie firmowej oraz poprzez rozsyłanie indywidualnych wiadomości w formie elektronicznej.

Sprzedaż linii jako w złomu powód uznał za nieopłacalną. Według dostępnych stronie powodowej informacji w tym czasie wartość złomowa linii wynosiła około 200.000- 300.000 złotych, a zatem była niższa od jej faktycznej wartości oraz od tej wskazanej w umowie przejęcia przedmiotu zastawu, określonej na kwotę 500.000 zł.

Z dalszej części ustaleń wynika , że przed Sądem Rejonowym dla K. (...)wK., Wydział (...)z wniosku strony powodowej jako wierzyciela, toczyło się postępowanie o ogłoszenie upadłości strony pozwanej.

W toku postępowania została sporządzona opinia biegłego sądowego, w której dokonał on wyceny przedmiotu zastawu ustalając, iż przy kontynuowaniu działalności jej wartość wynosi 2.750.000 zł (stan na maj 2008 r.), a w przypadku likwidacji - 2.100.000 zł (stan na maj 2008 r.)

Postanowieniem z dnia 8 września 2009 r. Sąd Rejonowy dla K. (...)w K., Wydział (...)ogłosił upadłość dłużnika (...) Spółki z o. i. z siedzibą w R. obejmującą likwidację jego majątku.

W piśmie z dnia 16 września 2010 r. strona pozwana złożyła Funduszowi oświadczenie o wypowiedzeniu postanowień wskazanych w (...) umowy z dnia 8 maja 2008 r., ze skutkiem na dzień 31 października 2010 r.

W piśmie wskazano, iż najpóźniej w dniu 1 listopada 2010 r. spółka rozpocznie naliczanie stronie powodowej kosztów demontażu oraz przechowania linii do dnia jego zakończenia oraz zawrze z osobą trzecią umowę jej przechowania na koszt Funduszu.

Jak ustalił ponadto Sąd I instancji , na podstawie przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego S. K. (1) , wartość przedmiotu zastawu w postaci linii technologicznej do produkcji (...)w dniu 8 maja 2008 r. , czyli w dacie zawarcia umowy przejęcia przedmiotu zastawu, wynosiła 672.255 zł.

Uznając żądania strony powodowej za częściowo uzasadnione , rozważania prawne Sąd Okręgowy rozpoczął od powołania regulacji dotyczących umowy pożyczki oraz zastawu rejestrowego, w tym warunków w jakim może dojść do przejęcia na własność przedmiotu zastawu przez zastawnika.

Odnosząc treść tych przepisów do stanu faktycznego ustalonego w sprawie wskazał , że poza sporem między stronami było , iż została zawarta umowa pożyczki, której strona pozwana częściowo nie spłaciła. Jako zabezpieczenie spłaty pożyczonej kwoty ustanowiono skutecznie zastaw rejestrowy linii technologicznej, której wartość w momencie zawarcia umowy zastawniczej (2003 r.) ustalono na kwotę 4.553.800 zł. Wobec nieterminowanego spłacania pożyczki strona powodowa wypowiedziała ją, do czego na mocy zapisów umowy z dnia 22 stycznia 2003 r. , była uprawniona.

Następnie w wyniku wykonania umowy przejęcia na własność przedmiotu zastawu z dnia 8 maja 2008 r. Fundusz stał się właścicielem przedmiotowej linii technologicznej. Jej wartość została zaliczona na poczet spłaty pożyczki. Jego zdaniem strony nie dość precyzyjnie sformułowały warunki zaliczenia tej wartości na poczet zobowiązania umownego spółki (...) , jednak mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego oraz zasady wykładni językowej oraz celowościowej (art. 65 k.c.), w tym motywację jaką kierowały się strony zawierając umowę z dnia 8 maja 2008 r., usprawiedliwionym jest przyjęcie , iż intencją stron było określenie jej według stanu i cen rynkowych z chwili przejęcia.

Nie jest uzasadnionym natomiast stanowisko , że wolą stron było , aby zaliczenie takie miałyby być ograniczone jedynie do sumy 500 000 złotych. Byłoby to bowiem niezgodne z brzmieniem w § (...) umowy z dnia 8 maja 2008 r. w którym , jednoznacznie , jak ocenił Sąd , strony ustaliły , że na poczet spłaty pożyczki zostanie zaliczona kwota odpowiadająca średniej cenie przejętej linii z dnia, w którym to nastąpiło. przejęcia przedmiotu zastawu przez stronę powodową. Należy zatem uznać, że to ten, następujący po § (...) umowy zapis kolejnego ustępu tego paragrafu umowy, reguluje kwestię zasad rozliczeń stron po przejęciu przedmiotu zastawu.

Odnosi się on do średniej ceny przedmiotu zastawu, co należy rozumieć jako aktualną na dzień przejęcia wartość rynkową, a nie wartość z chwili zawarcia umowy pożyczki, co wyraźnie wynika nie tylko z samego brzmienia tego postanowienia umownego ale także jest zgodne z jego celem. Taka interpretacja zapisów umowy z dnia 8 maja 2008 r. jest nie tylko uzasadniona wykładnią językową, ale i najbardziej logiczna i zgodna z interesem obydwu stron.

Trudno bowiem uznać, by powód miał się godzić na zaliczenie na poczet spłaty pożyczki kwoty wyższej niż realna wartość przejmowanej rzeczy, a spółka z kolei na kwotę niższą od tej wartości.

Aktualną średnią cenę, bez jej bliższego zdefiniowania, należy zdaniem Sądu rozumieć jako aktualną, na datę przejścia wartości rynkowej, skoro strony nie podnosiły, aby którakolwiek z nich pojęciu temu nadawała inne znaczenie.

Odwołując się do wniosków przeprowadzonej w postępowaniu opinii biegłego S. K. (1), Sąd w konkluzji tej części rozważań, stanął na stanowisku, że skoro wartość przedmiotu zastawu, na dzień 8 maja 2008 r. wynosiła 672.255 zł. to o tę kwotę należało ograniczyć należność, której dochodził Fundusz w pozwie, kwalifikując ją jako wynikającą z niespłaconej przez spółkę (...) części kwoty pożyczki [2 844 747, 27 zł]. Ulegała ona dalszemu ograniczeniu o sumę 500 zł którą, zgodnie z twierdzeniami strony powodowej, pozwana uiszczała na skutek wezwania do zapłaty. Stąd należna Funduszowi suma zamyka się w wielkości 2.171.992,27 zł.

W tym kontekście, odnosząc się do argumentu strony pozwanej, że dysponowała ofertą – wnioskowanego jako świadek J. C. (1)- na nabycie linii, po cenach złomu, za kwotę wyższą aniżeli ustalona przez biegłego jej wartość, Sąd Okręgowy wskazał, iż nie jest on trafny, pozostając niedoniosłym dla oceny roszczenia strony powodowej. Oto bowiem suma oferowana przez jednego oferenta nie jest równoznaczna z wartością rynkową danej rzeczy. Samo złożenie oferty nie dowodzi jeszcze, że faktycznie po zbadaniu przedmiotu, zakup za taką cenę rzeczywiście by nastąpił.

Co więcej, strony w umowie z dnia 8 maja 2008 r. odniosły się do średnich cen z daty przejścia, a nie do jednej ceny ofertowej.

Ustosunkowując się do zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia kwoty 2.101.200 zł, Sąd stanął na stanowisku, iż nie jest uzasadniony albowiem pozwana nie wykazała, że przysługuje jej wobec pretensji Funduszu dochodzonej pozwem wierzytelność wzajemna, zdatna do takiego potrącenia, w warunkach, gdy strona powodowa kwestionowała jej istnienie.

Jego zdaniem, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie sposób przyjąć, że strony łączyła umowa przechowania czy inny stosunek umowny, w oparciu o który strona powodowa miałaby obowiązek uiszczania jakiegokolwiek wynagrodzenia na rzecz spółki.

Fakt zawarcia takiej umowy nie został wykazany przez pozwaną żadnym dowodem, natomiast z ustalonego stanu faktycznego w żaden sposób nie wynika, że powód złożył w jakiegokolwiek, choćby dorozumianej formie, oświadczenie woli o zawarciu takiej umowy.

Zwrócił przy tym uwagę, iż strony od kilku lat są w sporze, a Fundusz konsekwentnie stoi na stanowisku, że na podstawie umowy z dnia 8 maja 2008 r. pozwana była zobowiązana do nieodpłatnego przechowywania przedmiotu zastawu i temu swojemu przekonaniu dał wyraz m.in. w pismach procesowych w niniejszej sprawie.

Nadto Sąd I instancji zwrócił uwagę, że sposób wyliczenia kwoty przedstawionej do potrącenia budzi wątpliwości zarówno co do przyjętej stawki, naliczenia jej zarówno od powierzchni nieruchomości, jak i powierzchni linii produkcyjnej, ale także co do daty, od której pozwana domaga się opłat, tj. już od dnia zawarcia umowy z dnia 8 maja 2008 r., w której ustalono inne zasady przechowywania urządzeń składających się na linię technologiczną.

O odsetkach od należności uznanej za dochodzona przez stronę powodową w sposób uzasadniony, Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. – co do odsetek należnych do 31 grudnia 2015 r. - na podstawie art. 481 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015, poz. 1830), a w zakresie odsetek liczonych od dnia 1 stycznia 2016 r., na podstawie art. 481 kc, w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie tej ustawy.

Sąd zasądził odsetki od dnia 6 kwietnia 2008 r., bowiem pismo strony powodowej zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki pochodziło z dnia 5 marca 2008 r., a biorąc pod uwagę 30 dniowy termin wypowiedzenia, należało przyjąć, że strona pozwana opóźniła się ze spłatą całej wierzytelności od dnia 6 kwietnia 2008 r. i od tej daty powodowy Fundusz mógł skutecznie je naliczać.

W świetle takiej oceny uznał , że żądanie odsetkowe za okres od dnia 20 marca 2008 r. nie było usprawiedliwione.

Jako w całości niezasadne, ocenił Sąd Okręgowy to żądanie strony powodowej w ramach którego dochodziła od spółki (...) zapłaty kwoty 3.838.355,43 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami ustawowymi od kwoty 2.810.208 zł w wysokości 991.502,98 zł, wraz z odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 4 stycznia 2011 r. , na podstawie weksla zabezpieczającego spłatę kwoty , udzielonej w dniu 22 stycznia 2003r pożyczki.

Zwracając uwagę , że weksel był drugą , obok zastawu rejestrowego, formą zabezpieczenia roszczenia zwrotnego Funduszu uznał , że nie można skutecznie z dwóch różnych podstaw dochodzić zapłaty wynikającej z tego samego stosunku prawnego, w szczególności gdy podstawą roszczenia są te same okoliczności faktyczne.

Fundusz wnosząc pozew , w którym zidentyfikował podstawę dochodzonego roszczenia jako mająca umowne źródło nie może skutecznie dochodzić tej samej należności z innej , w tym wypadku wekslowej, podstawy.

W warunkach częściowego uwzględnienia żądań strony powodowej , podstawą rozliczenia kosztów procesu pomiędzy stronami była norma art. 100 kpc.

W ramach jej zastosowania , Sąd I instancji uwzględnił [traktując obydwie roszczenia dochodzone w połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawach łącznie] zakres w jakim Fundusz wykazał ich zasadność i jakim strona przeciwna skutecznie obroniła się przed nimi. To było przyczyna ich wzajemnego zniesienia.

Apelację od tego orzeczenia złożyła tylko strona pozwana i obejmując jej zakresem punkty I, III i IV sentencji , we wniosku środka odwoławczego postulowała wydanie przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy w zaskarżonej części , Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Apelacja została oparta na następujących zarzutach :

I. naruszenie prawa procesowego, w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to ;

- art. 219 i 191 kpc wobec uznania przez Sąd , iż w warunkach połączenia spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia , obydwie sprawy tracą swój odrębny charakter , a wobec tego usprawiedliwionym jest , aby w odniesieniu do rozliczenia o kosztach procesu mogło dojść do łącznego o nich orzekania , w miejsce rozliczenia o charakterze indywidualnym ,przy zastosowaniu kryterium zakresu wykazania roszczenia i podjęcia skutecznej wobec niego obrony przez pozwanego.

Z tym zarzutem wiązał się także zarzut kolejny naruszenia art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , którego realizacji skarżąca upatrywała zarówno w opisanym wyżej łącznym rozliczeniu kosztów obu połączonych spraw , jak również niezasadnym obciążeniu pozwanej poniesionymi przez Skarb Państwa tymczasowo , wydatkami związanymi z postępowaniem,

- art. 217 kpc i 236 kpc wobec nie ustosunkowania się przez Sąd I instancji do pism procesowych pozwanej z 7 listopada 2015r i 23 maja 2016r , w których podniosła zarzuty do opinii biegłego S. K. , domagając się wezwania biegłego na rozprawę celem zadawania mu pytań oraz wskazała na argumenty , które jej zdaniem wskazywały , że umowa przechowania była wymuszona działaniem strony powodowej . Realizacji tej nieprawidłowości procesowej skarżąca upatrywała także w wyrażeniu przez Sąd oceny, iż nie wykazała dysponowania wobec Funduszu wiarygodności wzajemnej , zdatnej do potrącenia.

- art. 217 §1 kpc w zw art. 227 §1 i 233 kpc jako następstwa niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego apelującej o przesłuchanie w charakterze świadka J. C. (1) i z dokumentu w postaci jego oferty na nabycie / po cenie złomu / spornej linii technologicznej, co zdecydowało o uniemożliwieniu weryfikacji ustalenia jej rzeczywistej wartości rynkowej w dacie przejęcia przez stronę powodową na własność jak również , ostatecznie przyjętej przez Sąd Okręgowy wersji zdarzeń , zgodnie z którymi właściciel próbował nieskutecznie zbyć linię , wobec braku ofert nabycia,

- art. 233 kpc i 316 kpc , jako następstwa obdarzenia walorem wiarygodności opracowania biegłego S. K. (1) , mimo podnoszenia wobec niej zarzutów przez skarżącą oraz uznania za wiarygodne relacji świadków , wskazanych przez stronę przeciwną , co do tego , że próby zbycia instalacji przez Fundusz okazały się nieskuteczne

- art. 328 kpc wobec nieskazania w motywach zaskarżonego orzeczenia ustaleń oraz podstawy prawnej tej jego części , która odnosiła się do rozliczenia pomiędzy stronami kosztów procesu ,

II błędu w ustaleniach faktycznych oraz ich sprzeczności z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego , których następstwem było :

a/ obdarzenie wiarygodnością opinii biegłego S. K. (1) ,

b/ niepoprawne ustalenie , że Fundusz nieskutecznie próbował sprzedać linię technologiczną na wolnym rynku po tym , kiedy przejął jej własność ,

c/ wniosek o przesłuchanie świadka J. C. (1) był spóźniony , a jego relacja oraz treść dokumentu zawierającego jego ofertę nabycia linii były nieistotne dla ustaleń faktycznych doniosłych dla rozstrzygnięcia ,

d/ przyjęcie , że skarżąca nie wykazała , iż przysługiwała jej możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia wierzytelności wzajemnej ,

III. naruszenia prawa materialnego , wobec nieprawidłowego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 6 kc w zw z art. 232 kpc.

Realizacji tego zarzutu apelująca upatrywała w tym , że Sąd nietrafnie uznał , iż to spółka ma wykazać w postępowaniu , że zawarła z Funduszem umowę przechowania , mimo , że , jak wskazywała skarżąca , umowa ta była wymuszona na niej przez drugą stronę co wynikało z okoliczności towarzyszących przejściu linii na własność przez Fundusz a także z częściowego wypowiedzenia jej przez skarżącą w dniu 17 września 2010r.

Odpowiadając na apelację (...) Fundusz(...)w K. , domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw. Postulował także obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej jest w części uzasadniony , prowadząc do zmiany objętego nim wyroku Sądu I instancji w sposób określony w pkt 2 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego.

Ma rację spółka (...) podnosząc zarzut naruszenia kontrolowanym instancyjnie orzeczeniem art. 219 kpc , w następstwie potraktowania przez Sąd Okręgowy , także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu , obu połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw jako jednej.

Zarządzeniem z dnia 29 lipca 2011r Sąd zdecydował o takim połączeniu zarówno sprawy w której strona powodowa dochodziła kwoty 3 838 355, 43 zł wraz z odsetkami i kosztami sporu , wskazując jako podstawę należność z weksla wystawionego przez pozwaną jako zabezpieczenia spłaty kwoty udzielonej jej przez Fundusz pożyczki [oznaczonej sygnaturą I C 1679/ 10] jak i tej , w ramach której strona powodowa dochodziła od spółki z R. kwoty 2 84 2 844 747, 27 wraz z odsetkami i kosztami procesu , jego umowną podstawę wiążąc z faktem zawarcia pomiędzy stronami w dniu 22 stycznia 2003r umowy pożyczki oraz tym , że należność ta w części nie została przez pozwaną zwrócona [była ona oznaczona sygnaturą I C 1357/11]

Trafnie skarżąca zarzuca , że tego rodzaju „ ujednolicenie „ w ramach ocenianego rozstrzygnięcia nie było poprawne , decydując o trafności zarzutu wady proceduralnej.

Połączenie spraw na podstawie art. 219 kpc , podyktowane względami technicznymi i ekonomią procesową , nie pozbawia ich obu odrębności i samodzielności. Zatem orzeczenie Sądu powinno odnosić się odrębnie do każdej z nich.

/ por. w tej kwestii , wypowiadające podobne stanowisko , powołane jedynie dla przykładu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1967 , sygn. I CR 158/67 , publ. OSNCP 1968 nr 6 poz. 105 oraz z dnia 15 lutego 2008 , sygn. I CZ 148/07 , powołane za zbiorem Legalis/

Wniosek ten zdecydował po pierwsze o sprostowaniu przez Sąd II instancji komparycji zaskarżonego wyroku , na podstawie art. 350 §3 kpc jak również o zmianie jego treści w ramach której rozstrzygnięcie zostało odniesione odrębnie do dwóch , zgłoszonych przez Fundusz , powództw.

Uwzględniwszy , że ocena Sądu Okręgowego pierwszego z nich , dla którego podstawą była należność z weksla wystawionego przez spółkę (...), jako nieuzasadnionego , nie była przez strony sporu kwestionowana , w tym zakresie powództwo uległo oddaleniu z konsekwencjami w zakresie rozliczenia pomiędzy nimi kosztów związanego z tym roszczeniem postępowania.

W odniesieniu do tego przedmiotu procesu pozwana jest podmiotem wygrywającym i dlatego , na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc została na jej rzecz od strony przeciwnej zasądzona kwota 7217 zł , tytułem kosztów procesu.

Jej wysokość została ustalona uwzględniwszy po pierwsze wartość przedmiotu zaskarżenia , tożsamą z wartością przedmiotu sporu, odpowiadającej kwocie dochodzonej pozwem [3 838 355, 43 zł] , oraz , że powództwo o jej zapłatę zostało wniesione w czasie obowiązywania Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata urzędu z dnia 28 września 2002 [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 461] , oparciu o §6 pkt 7 tego aktu. Sumę tę powiększyła opłata skarbową od pełnomocnictwa w wymiarze 17 zł.

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów strony pozwanej , odnoszących się już tylko do tej części orzeczenia Sądu niższej instancji , w ramach którego rozstrzygał o żądaniu (...) funduszu (...)opartego na umownej podstawie , wywodzonej z faktu zawarcia pomiędzy stronami umowy pożyczki , dochodząc części niezwróconego przez spółkę (...) świadczenia , na wstępie wskazać należy, iż w ostatecznie nie okazały się one trafnymi.

Fakt podniesienia przez skarżącą zarzutów tak procesowych jak i dotyczących wady ustaleń , w odniesieniu do uznania przez Sąd I instancji za wiarygodną , opinii biegłego S. K. (1) , który w swoim opracowaniu określał wartość rynkową linii technologicznej z daty jej przejęcia przez Fundusz , a także dodatkowych wątpliwości Sądu Apelacyjnego , zdecydowały łącznie o uzupełnieniu w postępowaniu odwoławczym postępowania dowodowego.

Jego przedmiotem było, podjęte z urzędu , zasięgnięcie opinii uzupełniającej tego eksperta. W jego ramach miał on określić wartość tej linii na wskazaną datę [8 maja 2008r] oraz odnieść się do wyceny linii , którą na potrzeby postępowania upadłościowego prowadzonego wobec spółki (...), wykonał biegły W. Z. , diametralnie inaczej wówczas podając jej wartość , na sumę dużo wyższą bo 2 750 000 zł , w warunkach kontynuowania wykorzystywania jej dla potrzeb działalności gospodarczej lub 2 100 000 zł ,gdyby zakładać , iż nie będzie ona funkcjonować.

W swoim opracowaniu biegły S. K. (1) podtrzymał swoją uprzednią wycenę wartości linii technologicznej na kwotę 672 255 zł wskazując na przyczyny dla których , jego zdaniem, opracowanie biegłego W. Z. błędnie określało tę wartość / por. k. 921-924 akt/

Strona powodowa opinii nie kwestionowała , natomiast skarżąca podniosła wobec niej zarzuty , które następnie jeszcze uzupełniła.

W opracowaniu dodatkowym biegły K. , odnosząc się do nich łącznie , uznał je za nietrafne , podtrzymując swoje dotychczasowe wnioski, wskazując przyczyny dla których stanowisko wyrażone w zarzutach spółki , w tym w

materiałach stanowiących załączniki do nich , są chybione , nie wpływając na zmianę stanowiska opiniodawcy. / k. 939-943, k. 946 oraz 961-965 akt /

Wobec uznania , że opracowanie biegłego , w warunkach skutecznego odparcia przezeń zarzutów strony pozwanej , ma cechy mogące nadać mu pełny walor dowodowy, Sąd II instancji ocenił , że jego wnioski mogą być podstawą ustaleń doniosłych dla treści rozstrzygnięcia.

W warunkach gdy wnioski te były tożsame z tymi , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą ustaleń zaskarżonego wyroku , należało uznać , że te zarzuty dotyczące ustaleń dla których podstawa była negacja skarżącej wobec opinii S. K. nie były uzasadnione.

Uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny, w ramach którego pozwana miała pełną możliwość podnoszenia zarzutów wobec opracowania eksperta , a równocześnie nie domagała się umożliwienia jej zadawania mu pytań na rozprawie, niweczy także , w ocenie Sądu II instancji zasadność tych zarzutów procesowych w ramach których negowała ona uznanie opinii S. K. za źródło dowodowe o pełnej wartości.

Taka ocena tego dowodu zdecydowała o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną na rozprawie apelacyjnej bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku / k. 988 v akt /.

O takiej decyzji zdecydowało również i to , że były to wnioski spóźnione w rozumieniu art. 381 kpc w warunkach takich , kiedy nie było żadnych przeszkód , aby je formułować już przed Sądem Okręgowym albo też bezpośrednio tym ,kiedy biegły K. odpowiedział na piśmie na zarzuty skarżącej do swojego uzupełniającego opracowania, zleconego przez Sąd Apelacyjny. Tymczasem pomiędzy doręczeniem tej odpowiedzi pełnomocnikowi procesowemu spółki w dniu 22 sierpnia 2018r / k. 977/ , a datą kiedy zostały one zgłoszone / k.988 v akt / minęło sześć tygodni, a skarżąca nie wyjaśniła przyczyn dla których sformułowała je dopiero 8 października 2018r.

Pozostałe zarzuty skarżącej na których oprą konstrukcję środka odwoławczego są chybione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego pod postacią przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów , wobec braku ich wszechstronności, na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

Zważywszy na to w jaki sposób skarżąca motywuje ten zarzut , w pierwszej kolejności stwierdzić należy , że te sposób nich , w których neguje ocenę opracowania biegłego K. nie są usprawiedliwione z przyczyn o których była już uprzednio mowa.

Kwestionowanie za jego pośrednictwem oceny relacji świadków nie jest skuteczne albowiem krytyka jej ogranicza się i wyczerpuje , w miejsce rzeczowej i opartej na opisanych wyżej zasadach, wyłącznie do jej zanegowania.

W konsekwencji tak uzasadniany zarzut nie jest usprawiedliwiony , podobnie jak powiązany z nim ściśle zarzut wady ustaleń w zakresie tej konstatacji Sądu I instancji , iż Fundusz usiłował na wolnym rynku sprzedać sporną linię , co okazało się nieskuteczne, a zbycie jej po cenie złomu uznał za nieopłacalne.

Przypomnieć należy , że zarzut procesowy jest uzasadniony tylko wówczas, gdy twierdzone naruszenie normy tego rodzaju, nie tylko miało miejsce ale jednocześnie w swoich konsekwencjach przełożyło się na ostateczny wynik sprawy , wyrażony w wydanym wyroku.

Tej cechy nie mają te spośród zarzutów formalnych spółki (...) , które dotyczą decyzji Sądu I instancji dotyczących wskazanych przez pozwaną składanych przez nią pism procesowych. Dotyczyły one bowiem zarzutów wobec opinii biegłego K. , którego opracowanie , [o czym była mowa wyżej] okazało się mieć pełny walor dowodowy , a uzupełnienie postępowania dowodowego przed Sądem II instancji wykluczyło zasadność krytycznego wobec niej stanowiska skarżącej, niwecząc skuteczność argumentacji, w ramach której kwestionowała ona nie odniesienie się do nich przez Sąd Okręgowy w motywach wyroku.

Taką samą cechą , prowadzącą do jego odparcia, ma zarzut procesowy wiązany przez pozwaną z sposobem postępowania Sądu niższej instancji z jej pismem procesowym dotyczącym istnienia wierzycelności wzajemnej , którą pozwana zgłosiła do potrącenia.

Podjęcie obrony procesowej w tej formie wymagało nie tylko twierdzeń [które zostały w piśmie z 23 maja 2016r sformułowane] ale udowodnienia istnienia samej wierzycelności, w tym w szczególności za [pośrednictwem opinii biegłego mogącej dokonać weryfikacji podawanych przez skarżącą jej podstaw] . Takiego wniosku pozwana nie zgłaszała . W tym stanie rzeczy wniosek prawny Sądu I instancji co do tego , że pozwana nie podołała ciężarowi dowodowemu w tym zakresie był usprawiedliwiony.

Kolejny z zarzutów procesowych dotyczy nie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka J. C. (1) oraz z dokumentu jego oferty nabycia linii [po cenie złomu.]

Wbrew argumentacji mającej wspierać ten zarzut , decyzja Sądu I instancji o oddaleniu tego wniosku dowodowego była poprawna. Trzeba bowiem podzielić zapatrywanie , że były one zbędne dla ustaleń istotnych w sprawie, skoro zgodnie z postanowieniami umowy z 8 maja 2008r, wartość przejętej przez Fundusz linii technologicznej do produkcji biopaliw miała być ustalana według jej stanu i średnich cen rynkowych tego typu połączonego dla celu produkcyjnego zbioru rzeczy , na dzień przejęcia.

Ustaleniu temu posłużyła specjalistyczna opinia biegłego S. K.. W tych warunkach nieistotnym był fakt złożenia oferty J. C. , który proponował cenę jak za złom materiałów z których linia była wykonana.

W konsekwencji, odparciu podlega także , jako nietrafny, zarzut wady ustaleń faktycznych o ile jego podstawy skarżąca upatruje w nieprzeprowadzeniu tych dwóch dowodów.

Nie ma m racji apelująca także gdy podnosi zarzut naruszenia art. 328 kpc [jak można sądzić chodzi w nim drugą z jednostek redakcyjnych tej normy]

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego , podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy , gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [lub] procesowego.

Tego rodzaju zasadniczymi nie prawidłowościami uzasadnienie wyroku z 23 czerwca 2016r nie jest dotknięte albowiem w oparciu o nie jest wiadomym na podstawie jakich ustaleń faktycznych i na jakich źródłach dowodowych opartych , po przeprowadzeniu wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie , Sąd Okręgowy zastosował prawo materialne. Uwaga ta odnosi się także do tej części motywów , które dotyczyły rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Taka ocena tych zarzutów oraz odnoszących się do ustaleń faktycznych ma to następstwo , że jako poprawne i kompletne, zostają przyjęte przez Sąd Apelacyjny za własne.

Jedyny zarzut materialny , jaki formułuje pozwana , podważa sposób zastosowania przez Sąd niższej instancji normy art. 6 kc , jako następstwa nałożenia na spółkę obowiązku udowodnienia zawarcia z Funduszem umowy przechowania spornej linii.

Stanowisko to nie jest trafne już tylko z tej przyczyny , że to skarżąca na jej zawarcie powoływała się w sporze , na tym fakcie m. in. opierając podstawę do depozycji o dysponowaniu wobec strony powodowej wierzytelności wzajemnej zdanej do potrącenia z pretensją finansowa Funduszu dochodzoną w pozwie , na podstawie umowy pożyczki.

Rozkład ciężaru dowodzenia nie został zatem przez Sąd niższej instancji o[kreślony niepoprawnie. Podobnie jak niewadliwym jest wniosek , który wyciągnął z niepodolania temu ciężarowi przez pozwana spółkę .

Oceny tej nie zmieniają twierdzenia apelującej , że umowa ta była wymuszona okolicznościami dotyczącymi relacji stron po przejściu linii przez Fundusz , tym bardziej , iż są to stwierdzenia nie znajdujące żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Konkludując , przy uznaniu tego zarzutu za nietrafny , Sąd II instancji ocenia , że Sąd Okręgowy prawidłowo z punktu widzenia relewantnych norm materialnych, zweryfikował roszczenie strony powodowej , wywodzone z zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki oraz faktu jedynie częściowego jej zwrotu przez pozwaną.

Z podanych przyczyn, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok , w sposób wskazany w punkcie 2 III i IV , na podstawie art. 386 §1 kpc.

Zmiana tej części orzeczenia o roszczeniu Funduszu , którego podstawą była umowa pożyczki zdecydowała również o konieczności korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu w tej sprawie.

Uznając , że strona powodowa wygrała spór w tej części co do zasady , a także w zdecydowanej większości jej zakresu , na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc strona przeciwna jest zobowiązana do zwrotu ich , w rozmiarze ilościowym określonym przez §6 pkt 7 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 28 września 2002 [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 490]

Zważywszy na okoliczność , że wydatki były ponoszone tymczasowo przez Skarb Państwa tylko w tym postępowaniu , a Fundusz był od ich ustawowo zwolniony , zakres obowiązku ich poniesienia przez skarżącą został ograniczony tylko do

nich , a Sąd II instancji w oparciu o art. 102 kpc uwagi na trudną sytuację ekonomiczną spółki, odstąpił od obciążenia jej tą częścią opłaty sądowej , której Fundusz nie miał obowiązku ponosić.

W pozostałej części apelacja spółki (...), jako niezasadna, podlegała oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc

W warunkach częściowego jej uwzględnienia , rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji , stosując art. 100 kpc obciążył nimi na rzecz strony powodowej skarżącą , w części.

Natomiast jako przerywająca spór co do zasady , w drugiej z połączonych spraw pozwana została obciążona na podstawie art. 98 §1 w zw z art. art113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, całością wydatków , poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki